

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
10 (2021)

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
10 (2021)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ  
ANNARIUS THOMISTICUS  
THOMISTIC YEARBOOK  
THOMISTISCHES JAHRBUCH  
ANNUAIRE THOMISTIQUE  
ANNUARIO TOMISTICO  
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
10 (2021)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne  
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzuski (sekretarz / secretary), Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Dawid Lipski, Natalia Herold (internet), Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Mieczysław Gogacz, Pavol Dancák, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam

RECENZENCI / REVIEWERS

Jarosław Babiński, Tomasz Pawlikowski, Witold Płotka, Marek Porwolik, Joanna Pyłat, Marcin Trepczyński

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Ewa A. Pichola, Magdalena Płotka (j. angielski), Christel Martin, Iwona Bartnicka (j. francuski), Adam M. Filipowicz, Michał Zembrzuski (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2021

ISSN 2300-1976

Unikalny numer identyfikacyjny – 493506



**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego**



**NARODOWE  
CENTRUM  
KULTURY**

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Kultura – Interwencje 2021”

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2

05-806 Komorów POLSKA

[www.roczniktomistyczny.pl](http://www.roczniktomistyczny.pl)

e-mail: [redakcja@roczniktomistyczny.pl](mailto:redakcja@roczniktomistyczny.pl)

Druk i oprawa: Sowa Sp. z o.o.

ul. Raszyńska 13

05-500 Piaseczno

[www.sowadruk.pl](http://www.sowadruk.pl)

# Spis treści

|                  |    |
|------------------|----|
| Od Redakcji..... | 11 |
|------------------|----|

## Rozprawy i artykuły

|   |            |
|---|------------|
| Michel Bastit   |            |
| <b>Jerzy Kalinowski – życie filozoficzne w zawieruchach XX wieku.....</b>   | <b>15</b>  |
| Mieczysław Gogacz   |            |
| <b>L'homme en tant qu'homme et en tant que personne.....</b>  | <b>25</b>  |
| Henryk Majkrzak   |            |
| <b>Św. Tomasz i jego metafizyka istnienia .....</b>   | <b>37</b>  |
| Andrzej Maryniarczyk  |            |
| <b>Mały błąd na początku wielkim jest na końcu. Tomaszowa reinterpretacja rozumienia bytu i istoty podstawą odkrycia Pierwszej Przyczyny jako <i>Ipsum Esse</i> .....</b> | <b>57</b>  |
| Natalia Gondek  |            |
| <b>Specyfika metody separacji w koncepcji metafizyki realistycznej</b>  |            |
| <b>Andrzeja Maryniarczyka.....</b>  | <b>79</b>  |
| Tomasz Duma   |            |
| <b>Rola istnienia (bytu) w metafizycznym wyjaśnianiu rzeczywistości .....</b>   | <b>95</b>  |
| Artur Andrzejuk   |            |
| <b>Komentarz Tomasza z Akwinu do <i>Liber de causis</i> – odyseja tekstów i koncepcji przez kultury, epoki i szkoły filozoficzne.....</b>                                 | <b>115</b> |
| Michał Zembrzuski   |            |
| <b>Głupota, ignorancja i <i>acedia</i> a poznanie intelektualne i działanie moralne .....</b>   | <b>127</b> |
| Maria Janik-Czachor, Izabella Andrzejuk   |            |
| <b>Jedność kontemplacji i działania w życiu Wandy Malczewskiej.....</b>   | <b>147</b> |
| Katarzyna Bałdyga   |            |
| <b>Świadectwa lektury św. Tomasza z Akwinu w twórczości Czesława Miłosza .....</b>  | <b>163</b> |
| Magdalena Płotka  |            |
| <b>Mieczysław Gogacz's Account of Ethics of Protecting Persons.....</b>   | <b>181</b> |
| Izabella Andrzejuk  |            |
| <b>Antropologiczne aspekty doświadczenia mistycznego w ujęciu Mieczysława Gogacza.....</b>  | <b>195</b> |
| Agnieszka Gondek  |            |
| <b>Warunki niezbędne w wychowaniu i kształceniu w szkole średniej w ujęciu Mieczysława Gogacza.....</b>   | <b>213</b> |
| Ewa Agnieszka Pichola   |            |
| <b>Symulator rzeczywistości – uwagi o procesie nauczania zdalnego.....</b>  | <b>223</b> |

## Edycje i tłumaczenia

|  |     |
|--|-----|
| Szymon Stanuła<br>Garrigou-Lagrange'a koncepcja bytu. Wstęp do przekładu artykułu <i>Realna różnica między istotą i istnieniem a zasada tożsamości</i> ..... | 237 |
| Réginald Garrigou-Lagrange<br>Realna różnica między istotą i istnieniem a zasada tożsamości.....   | 243 |

## Sprawozdania i recenzje

|   |     |
|---|-----|
| Natalia Herold<br>Działalność Naukowego Towarzystwa Tomistycznego w roku akademickim 2020/2021 .....  | 251 |
| Izabella Andrzejuk<br>Sprawozdanie z przyznania Nagród im prof. Mieczysława Gogacza za najlepsze prace magisterskie z tomizmu 21 listopada 2020 .....   | 255 |
| Michał Zembrzuski<br>Sprawozdanie z Sympozjum Tomistycznego w Łomży 10 marca 2021 roku .....  | 259 |
| Marian Szymonik<br>Przyjaciel człowieka i mądrości. Recenzja: <i>Filozof wpatrzony w naturę i to co boskie. Księga Pamiątkowa z okazji Jubileuszu urodzin i pracy naukowej na KUL Księdza Profesora Andrzeja Maryniarczyka SDB</i> , red. ks. T. Duma, A. Gudaniec, Z. Pańpuch, K. Stępień, P. Sulenta, Wydawnictwo Academicon, Lublin 2020, 1340 stron ..... | 263 |
| Artur Andrzejuk<br>Recenzja: Kazimierz Gryżenia, <i>Analogia w scholastyce nowożytnej. Studium z metafizyki Franciszka Suáreza</i> , Lublin 2019, stron 298... ..   | 277 |
| Izabella Andrzejuk<br>Recenzja: Włodzimierz Galewicz, <i>Studia z klasycznej etyki greckiej</i> , Kęty 2020, Wydawnictwo Marek Derewiecki, stron 235 .....  | 281 |
| Artur Andrzejuk<br>Recenzja: Bartłomiej Krzych, <i>Wolność i przyczynowość. Wprowadzenie do koncepcji autodeterminizmu ks. Augustyna Jakubisiaka</i> , Wydawnictwo Liberi Libri, Bmw 2020, stron 108.....   | 287 |
| Artur Andrzejuk<br>Recenzja: Marek Czachorowski, Tomasz Mamełka, Paweł Mazanka, Zbigniew Pańpuch, <i>Mieczysław Albert Krąpiec</i> , red. Z. Pańpuch ( <i>Pomniki polskiej filozofii chrześcijańskiej</i> , red. Maciej Bała, Piotr S. Mazur), Kraków 2020, stron 220; toż w wersji angielskiej, tamże, stron 228.....  | 291 |
| Artur Andrzejuk<br>Recenzja: Mikołaj Krasnodębski, <i>W obronie człowieka. Zarys antropologii filozoficznej Franciszka Gabryła (1866–1914)</i> , Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa–Radzymin 2020, stron 330.....   | 297 |

Julia Rejewska

Aktualność etyki tomistycznej Recenzja: Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk, *Tomasz z Akwinu jako etyk*, Naukowe Towarzystwo Tomistyczne, Warszawa 2020, stron 164 (e-book: [www.tomizm.org](http://www.tomizm.org)); Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk, *Tomasz z Akwinu jako etyk*, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 2021 stron 171 (wydanie „papierowe”)..... 301

Nota o autorach..... 307



# Table of Contents

|                |    |
|----------------|----|
| Editorial..... | 11 |
|----------------|----|

## Dissertations and Articles

|  |            |
|--|------------|
| Michel Bastit  |            |
| <b>Jerzy Kalinowski – his philosophical life in the turmoil of the 20<sup>th</sup> century.....</b>  | <b>15</b>  |
| Mieczysław Gogacz  |            |
| <b>Human as a human and human as a person.....</b>   | <b>25</b>  |
| Henryk Majkrzak  |            |
| <b>Saint Thomas Aquinas and his metaphysics of existence.....</b>  | <b>37</b>  |
| Andrzej Maryniarczyk   |            |
| <b>A small mistake in the beginning is a big one in the end. Thomas Aquinas's reinterpretation of the understanding of being and essence as the basis for the discovery of the First Cause as <i>Ipsum Esse</i>.....</b> | <b>57</b>  |
| Natalia Gondek   |            |
| <b>Specifics of the method of separation in Andrzej Maryniarczyk's conception of realistic metaphysics.....</b>  | <b>79</b>  |
| Tomasz Duma  |            |
| <b>The role of existence (of being) in the metaphysical explanation of reality.....</b>  | <b>95</b>  |
| Artur Andrzejuk  |            |
| <b>Thomas Aquinas Commentary on <i>Liber de Causis</i> - an odyssey of texts and concepts through cultures, epochs and philosophical schools .....</b>   | <b>115</b> |
| Michał Zembrzuski  |            |
| <b>Stupidity, ignorance, <i>acedia</i> and their meaning for the intellectual cognition and moral action.....</b>  | <b>127</b> |
| Maria Janik-Czachor, Izabella Andrzejuk  |            |
| <b>Unity of contemplation and action in the life of Wanda Malczewska .....</b>   | <b>147</b> |
| Katarzyna Bałdyga  |            |
| <b>St. Thomas Aquinas in the works of Czesław Miłosz.....</b>  | <b>163</b> |
| Magdalena Płotka   |            |
| <b>Mieczysław Gogacz's Account of Ethics of Protecting Persons .....</b>   | <b>181</b> |
| Izabella Andrzejuk   |            |
| <b>Anthropological aspects of mystical experience in the account of Mieczysław Gogacz.....</b>   | <b>195</b> |
| Agnieszka Gondek   |            |
| <b>Necessary conditions in upbringing and education in high school according to Mieczysław Gogacz.....</b>   | <b>213</b> |
| Ewa Agnieszka Pichola  |            |
| <b>Reality Simulator, remarks on a process of online education.....</b>  | <b>223</b> |

## Editions and Translations

Szymon Stanula

Garrigou-Lagrange's concept of being. Introduction to the translation of the article  
*The real difference between essence and existence and the principle of identity*..... 237

Réginald Garrigou-Lagrange

*The real difference between essence and existence and the principle of identity*..... 243

## Reports and Reviews

Natalia Herold

Activities of the Scientific Thomistic Society in the 2020/2021 academic year ..... 251

Izabella Andrzejuk

Report on the Awards of prof. Mieczysław Gogacz for the best MA theses in Thomism  
November 21, 2020..... 255

Michał Zembrzuskii

Report from the Thomistic Symposium in Łomża. March 10, 2021 ..... 259

Marian Szymonik

A friend of man and wisdom. Review: *Filozof wpatrzony w naturę i to co boskie. Księga Pamiątkowa z okazji Jubileuszu urodzin i pracy naukowej na KUL Księdza Profesora Andrzeja Maryniarczyka SDB*, ed. ks. T. Duma, A. Gudaniec, Z. Pańpuch, K. Stępień, P. Sulenta, Wydawnictwo Academicon, Lublin 2020, pp. 1340 ..... 263

Artur Andrzejuk

Review: Kazimierz Gryżenia, *Analogia w scholastyce nowożytnej. Studium z metafizyki Franciszka Suáreza*, Lublin 2019, pp. 298 ..... 277

Izabella Andrzejuk

Review: Włodzimierz Galewicz, *Studia z klasycznej etyki greckiej*, Kęty 2020, Wydawnictwo Marek Derewiecki, pp. 235 ..... 281

Artur Andrzejuk

Review: Bartłomiej Krzych, *Wolność i przyczynowość. Wprowadzenie do koncepcji autodeterminizmu ks. Augustyna Jakubisiaka*, Wydawnictwo Liberi Libri, Bmw 2020, pp. 108 ..... 287

Artur Andrzejuk

Review: Marek Czachorowski, Tomasz Mamelka, Paweł Mazanka, Zbigniew Pańpuch, Mieczysław Albert Krąpiec, red. Z. Pańpuch (*Pomniki polskiej filozofii chrześcijańskiej*, ed. Maciej Bała, Piotr S. Mazur), Kraków 2020, pp. 220; English version, pp. 228 ..... 291

Artur Andrzejuk

Review: Mikołaj Krasnodębski, *W obronie człowieka. Zarys antropologii filozoficznej Franciszka Gabryła (1866–1914)*, Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa–Radzymin 2020, pp. 330 ..... 297

Julia Rejewska

Topicality of Thomistic Ethics. Review: Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk, *Tomasz z Akwinu jako etyk*, Naukowe Towarzystwo Tomistyczne, Warszawa 2020 ..... 301

Note about authors ..... 307



# Jedność kontemplacji i działania w życiu Wandy Malczewskiej

**Słowa kluczowe:** Wanda Malczewska, kontemplacja, *via activa*, patriotyzm, relacje osobowe

## Wstęp

Sługa Boża Wanda Malczewska jest postacią wielowymiarową. Jej dzieciństwo, młodość i dorosłość przypadły na czasy rozbiorów Polski. Wanda Malczewska dała się poznać jako mistyczka i gorliwa chrześcijanka, patriotka kochająca ojczyznę, osoba realizująca na szeroką skalę dzieła miłosierdzia. W tej ostatniej aktywności była niestrudzona: uczyła dzieci i młodzież, troszczyła się o ich przyszłość, wspomagając finansowo tych, których nie było stać na naukę, leczyła, wspierała na duchu załamanych, pouczała nieumiejętnych, występowała w charakterze mediatorki, godząc zwa-

śnionych małżonków i sąsiadów. Jednym słowem – postać niezwykła i oddana bez reszty służbie Bogu i ludziom. Należy zarazem zwrócić uwagę na pewien paradoks, związany z popularnością Wandy Malczewskiej. Oto bowiem w jej czasach było wiele kobiet, które podejmowały podobną działalność, a jednak tylko to Wanda pozostała w pamięci potomnych. Znawczy życia Wandy Malczewskiej oraz jej potomkowie zwracają uwagę na jej wewnętrzne wyposażenie w określone zalety, a były nimi grzeczność i skromność<sup>1</sup>. Obie te zalety możemy nazwać po Arystotele-

---

Prof. dr hab. Maria Janik-Czachor, emerytowana profesor Instytutu Chemii Fizycznej Polskiej Akademii Nauk. Zmarła 13 września 2021 roku.

Dr Izabella Andrzejuk, adiunkt w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, członek-założyciel Naukowego Towarzystwa Tomistycznego oraz członek redakcji Rocznika Tomistycznego.

<sup>1</sup> O tych cechach charakteru Wandy Malczewskiej mówi urszulanka, siostra Serafina Czermińska

sowsku cnotami, czyli usprawnieniami czyniącymi dobrym ich posiadacza oraz jego działalność. Czym więc owa grzeczność (uprzejmość) i skromność miały konkretnie być? Otóż grzeczność polegała na pewnej osobistej kulturze towarzyskiej, to „subtelne, dyskretne podejście do ludzi, zainteresowanie ich przeżyciami, wczucie się w ich sytuację i potrzeby, aby każdego zrozumieć i każdemu pomóc”<sup>2</sup>. W tak scharakteryzowanej cnotie widzimy przede wszystkim wrażliwość na osoby i ich potrzeby, połączoną z umiejętnym służeniem pomocą, która nie będzie odbierana jako wtrącanie się w nieswoje sprawy. Z tego dalej możemy wywnioskować, że owa – nieco archaicznie przez Czerwińską określona – grzeczność jest zaletą właśnie uprzejmości, połączonej z życzliwym nastawieniem wobec innych osób. To oznacza, że Wanda Malczewska, pomagając ludziom, nigdy nie przekraczała granicy ich prywatności czy wolności, próbując na przykład narzucić komuś własne zdanie w imię przekonania, że wie lepiej, co będzie słuszne. Taka postawa wymaga posiadania innych cnót, jak chociażby umiejętności doradzania czy powściągnięcia własnych uczuć i emocji. Druga z wymienionych cnót, to skromność. Miała ona w przypadku Malczewskiej polegać na konsekwentnym usuwaniu się na drugi plan. Zawsze bowiem była czyjąś po-

mocnicą (matki, kuzyna, proboszcza). Była więc pomocnicą, ale niezwykle przydatną, bo umiejącą działać zgodnie z intencjami pomysłodawców rozmaitych aktywności społecznych, ale zarazem z pełną samodzielnością i pomysłowością, pozwalającą rozwiązywać bieżące trudności, które pojawiały się na drodze realizacji tych pomysłów. Była więc podwładnym, ale podwładnym twórczym, kreatywnym. Kończąc tę krótką charakterystykę, wyróżniając Wandę Malczewską spośród innych, współczesnych jej kobiet-patriotek, warto tylko dodać, że te zalety charakteryzowały w pewnym stopniu ród Malczewskich, z którego Wanda się wywodziła. Można tylko dodać, że w osobowości Wandy Malczewskiej rozkwitły one w pełni za sprawą praktykowania przez nią także innych cnót.

Papież Benedykt XVI 26 czerwca 2006 roku nakazał promulgację dekretu o heroicznosci cnót sługi Bożej Wandy Malczewskiej. Jest to ważna decyzja w świetle starań o doprowadzenie do końca procesu beatyfikacyjnego tej wyjątkowej postaci. Starania o to, by Wanda Malczewska została ogłoszona świętą, rozpoczęły się w 1924 roku, zabiegami ks. Grzegorza Augustynika, który osobiście znał zmarłą i był przekonany o jej świętości. To przekonanie żywiło również otoczenie, w jakim ona żyła i działała.

(spokrewniona z rodziną Malczewskich), a cytuje ją w swojej książce Ewa Czaczkowska. Zob.: Ewa K. Czaczkowska, *Mistycyżki. Historie kobiet wybranych*, Kraków 2019, s. 220.

<sup>2</sup> Tamże.

## I. Życiorys Wandy Malczewskiej

Wanda Malczewska urodziła się 15 maja 1822 roku jako drugie dziecko Marii z domu Żurowska i Stanisława Malczewskiego. Wanda nie była jedynaczką. Miała dwóch braci: starszego – Juliana i młodszego – Marcina (który zmarł jako dwudziestotrzyletni mężczyzna) oraz młodszą siostrę, Mariannę Izabelę (która zmarła jako dwuletnia dziewczynka). Rodu Malczewskich nie trzeba „reklamować”. Dziadek Wandy, Maciej Malczewski, był kapitanem Wojska Polskiego, jej bratanek zaś – Jacek – znanym malarzem oraz wykładowcą i rektorem ASP w Krakowie. Rodzicom Wandy Malczewskiej przyszło żyć w czasach skrajnie niekorzystnych dla Polski i Polaków, bo w czasach rozbiorów Polski. Stanisław Malczewski był zubożałym szlachcicem i całe swoje życie pracował jako urzędnik. Całą rodzinę wyróżniała szczerą miłość do Ojczyzny i żywe zaangażowanie w jej sprawy, wyrażające się w trosce o własną formację, w pomocy rodakom (szczególnie tym biedniejszym i mniej wykształconym), w gotowości ponoszenia ofiar na rzecz dobra ojczystego. Wanda Malczewska od najmłodszych lat wzrastała właśnie w takiej atmosferze<sup>3</sup>. Do patriotyzmu dołączała się świadoma i głęboka pobożność rodziców. Wanda Malczewska miała szczególną okazję do rozwijania wła-

snego życia religijnego także dlatego, że rodzina mieszkała w bezpośrednim sąsiedztwie radomskiego klasztoru oo. bernardynów (który zresztą zachował się do dziś). Sam ojciec pozostawał długo w bliskich i życzliwych stosunkach z ówczesnym gwardianem, o. Janem Tomaszewskim. Dla Wandy Malczewskiej atmosfera modlitwy była więc czymś naturalnym jak odżywianie, oddychanie czy chodzenie, a w ogrodach bernardynów spędzała wolny czas. Wspomniana atmosfera owocowała w dziewczynce nad wyraz dojrzałą religijnością, która już wówczas przynosiła dobre owoce, jak chociażby w gotowości do pełnienia uczynków miłosierdzia. Przykładem może nam posłużyć jej Pierwsza Komunia Święta, kiedy to prosiła rodziców o jak najskromniejszą sukienkę i o niewyprawianie przyjęcia, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze postanowiła przeznaczyć na biedne dzieci oraz na misję w Afryce<sup>4</sup>. Tak więc przyjaźń i właśnie zażyłość w relacjach z Bogiem były jej „chlebem codziennym”.

Jeśli chodzi o jej wykształcenie, to odebrała edukację domową (jak większość panienek w owym czasie), uczona częściowo przez zatrudniane guwernantki, a częściowo przez samą matkę. Wydaje się jednak, że swoją zdobytą wiedzę systematycznie poszerzała i pogłębiała

<sup>3</sup> Przejmujący jest cytat z wypowiedzi ośmioletniej wówczas Wandy, która tłumaczy swojej matce, że stokrotki są symbolem Polski i że to ojciec jej tłumaczył, dlaczego tak jest: „Te kwiatki są symbolem Polski, bo mają listki w połowie białe, a w połowie czerwone – a to jest kolor Polski; przypomina niewinność i męczeństwo narodu. Są wytrwałe na wszelkie przeciwności”. Zob. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Świętobliwej Wandy Malczewskiej. Upomnienia i prorocтва dotyczące Kościoła św. i Polski*, wyd. 7 poprawione, Wrocław 1998, s. 18.

<sup>4</sup> Wanda Malczewska przystąpiła do Pierwszej Komunii 22 maja 1830 roku. Zob. tamże, s. 23.

przez stosowne lektury. W przeciwnym razie nie mogłaby przygotowywać młodzięzy do egzaminów do szkół średnich. Niemniej z kalendarium jej życia możemy dowiedzieć się, że edukację ukończyła w 1834 roku, mając 12 lat<sup>5</sup>.

Patrząc na życiorys Wandy Malczewskiej, można powiedzieć, że życie jej nie rozpieszczało i zgodnie z zapowiedzą Chrystusa całe swoje życie spędziła na tułaczce, w większości mieszkając u kogoś, prawie zaś nigdy u siebie<sup>6</sup>. Już jako trzynastoletka musiała się zmierzyć z tak trudnym doświadczeniem jak śmierć matki, gdyż Maria Malczewska zmarła w styczniu 1835 roku. Jako trzynastoletnie dziecko Wanda przeżyła to głęboko, choć z ufnością pokładaną w Bogu. Trzy lata po śmierci żony, Stanisław ożenił się powtórnie, cała rodzina przeniosła się do majątku nowej żony ojca Wandy, do Prędocinka. Dla Wandy rozpoczął się okres „trudnych” relacji z macochą, która całą swoją miłość ofiarowała swojej biologicznej córce, Anieli Malczewskiej. Zgodnie jednak ze swoim charakterem Wanda nigdy się nie skarżyła na złe traktowanie i pozostawała w Prędocinku aż do śmierci swego wuja, Leonarda Siemieńskiego, w 1847 roku. Wtedy to wdowa po zmarłym, Konstancja Siemieńska, zabirała ją do swojego domu w Klimontowie pod Sosnowcem, gdzie Wanda włączyła się w społeczną i patriotyczną działalność swego kuzyna, Jacka Siemieńskiego. Rok po przeprowadzce do Siemieńskich, umarł ojciec Wandy, Stanisław Malczewski.

Ważnym w życiu mistyczki z Radomia wydarzeniem był wybuch powstania styczniowego (1863), gdyż była ona w nie niejako osobiście zaangażowana (Jacek Siemieński stał na czele organizacji powstańczej w Olkuskim). Sama Malczewska założyła wspólnie z Heleną Czaplicową dwa szpitale powstańcze, gdzie angażowała się w pomoc rannym. Jacek Siemieński w wyniku powstańczych działań został aresztowany przez władze carskie i osadzony w warszawskiej cytadeli. Po uwolnieniu z więzienia musiał emigrować z rodziną za granicę, wcześniej sprzedając swe dobra, by w ten sposób uniknąć konfiskaty majątku (sprzedaż Klimontowa, Niwki i Zagórza). Rodzina, przedostawszy się do Krakowa, wyjechała następnie do Wiednia i Baden. Tam Siemieński z rodziną pozostał aż do końca powstania, natomiast Wanda została u rodziny w Krakowie.

Po powstaniu styczniowym, w roku 1866, Siemieńscy powrócili do ojczyzny, a Wanda Malczewska znów mieszkała z nimi, tym razem w Wilkoszewicach. Nie trwało to jednak długo, gdyż już rok później wszyscy przeprowadzili się do Żytna. Śmierć Jacka Siemieńskiego w 1872 roku oznaczała dla Wandy kolejną przeprowadzkę, tym razem do klasztoru sióstr dominikanek pod Przyrowem, gdzie przeoryszą była zaprzyjaźniona z Wandą siostra Jadwiga Łopatto. W roku 1884 Wanda, na pogrzebie swego starszego brata, Juliana, spotkała swoją macochę, która prze-

<sup>5</sup> Paweł Puton, *Radomskie ślady i pamiątki Wandy Malczewskiej*, w: *Mistyczka z Radomia Wanda Malczewska*, praca zbiorowa pod red. bpa Piotra Turzyńskiego, Radom 2020, s. 178.

<sup>6</sup> Tę zapowiedź tułaczki otrzymała Wanda od Chrystusa, zob. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Świętobliwej Wandy Malczewskiej...*, s. 24.

prosiła ją za złe traktowanie i zaproponowała zamieszkanie w Prędocinku. Wanda jednak nie skorzystała z tego zaproszenia i pozostała w klasztorze dominikanek. Jednak po śmierci siostry Łopatto w 1893 roku wróciła do Siemieńskich, którzy wtedy mieszkali w Lub-

cu. Stamtąd zaledwie po kilku miesiącach przeniosła się do Parzna i już do końca swego życia czyli do 25 września 1896 roku, pozostała na plebanii w Parznie, gdzie wówczas proboszczem był jeden z wychowanków Malczewskiej, Tomasz Świniarski<sup>7</sup>.

## 2. Realizm budowanych przez Wandę Malczewską relacji z Bogiem i z ludźmi

Poznając opisaną w rozmaitych opracowaniach działalność Wandy Malczewskiej, trudno nie zwrócić uwagi w tej aktywności na jej wrażliwość na osoby. Już od najmłodszych lat jest bowiem nastawiona na budowanie relacji z osobami: z osobą Boga i z ludźmi. Z tego też powodu – jak się wydaje – już jako mała dziewczynka odnosi się do Boga z pełną ufnością miłością i oddaniem, nie mając żadnych wątpliwości co do Chrystusowego głosu, obiecującego jej, że będzie zawsze należała do Boga<sup>8</sup>. Miłość Wandy do otaczających ją osób jest zawsze szczerą i nastawioną na ich rzeczywiste dobro. Stąd znajdujemy także w opisie jej życia zabawne sceny z „pouczaniem” służby przez małą, siedmioletnią dziewczynkę, że nie powinni się do siebie

zwracać obraźliwie, gdyż każdy człowiek jest dzieckiem Bożym i już z tej racji należy mu się szacunek oraz uszanowanie jego godności<sup>9</sup>.

Można pokusić się o pewne naszkicowanie charakteru relacji, nawiązywanych przez Wandę z rodzicami, rodzeństwem, krewnymi, służbą (traktowaną jak domownicy), sąsiadami.

Sama Wanda Malczewska nie otrzymała w trakcie swojej edukacji wykształcenia filozoficznego (a tym bardziej tomistycznego), niemniej, można uznać, że ludzie byli dla niej ważniejsi niż rzeczy. Co więcej – nawiązuje ona osobowe relacje miłości, wiary i nadziei, jako właśnie najbardziej podstawowe (chciałoby się powiedzieć – pierwotne) powią-

<sup>7</sup> Warto nadmienić, że różne miejsca, związane z Wandą Malczewską (jej życiem bądź działalnością), zostały upamiętnione tablicami: dwie tablice ufundowali potomkowie Wandy Malczewskiej (w Lubcu, na ścianie szkoły podstawowej oraz w Parznie, w krypcie Kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie Wanda Malczewska jest pochowana); ponadto w Radomiu, w kościele p.w. Jana Chrzciciela – gdzie została ochrzczona i przystąpiła do pierwszej Komunii Świętej; w Żytniu, na ścianie kościoła Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny. Równie interesująca wydaje się inicjatywa, której pomysłodawczynią oraz realizatorką jest dr Wiesława Piontek. Chodzi o zorganizowanie Muzeum Modlitewnika Polskiego w budynku, który był plebanią kościoła w Parznie, a gdzie Wanda Malczewska przeżyła ostatnie trzy lata swego życia.

<sup>8</sup> Zob. G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Świętobliwej Wandy Malczewskiej...*, s. 19.

<sup>9</sup> Tamże, s. 20 oraz 25-26.



zania z otaczającymi ją osobami. Na czym dokładnie to polega?

Zręby koncepcji relacji osobowych pojawiają się w filozofii św. Tomasza z Akwinu, a rozwinięte zostały już w XX wieku przez twórcę tomizmu konsekwentnego, Mieczysława Gogacza, i jego kontynuatorów<sup>10</sup>. Według tej koncepcji relacje osobowe są to odniesienia między osobami (rozumianymi jako istniejące byty rozumne i wolne), które budują się na tak zwanych przejawach istnienia (fakt, że jesteśmy, istniejemy, manifestuje się na zewnątrz nas poprzez realność, odrębność, jedność, prawdę, dobro i piękno). Realność, prawda i dobro wyzwalają właśnie trzy relacje osobowe: miłość, wiarę oraz nadzieję. Pierwsza z wymienionych – miłość – powoduje bycie dla siebie osób ze względu na to, że są. Określana jest ona jako współobecność czy też „bycie dla siebie, ze względu na to właśnie, że istniejemy”. Miłość, budująca się na przejawie realności, powoduje właśnie, że każdy człowiek, każda osoba staje się niezastąpiona, niepowtarzalna<sup>11</sup>. Jest to relacja całkowicie bezinteresowna, gdyż wystarczy, że ktoś istnieje, aby był kochany. Chciałoby się powiedzieć: „relacja całkowitej akceptacji osoby”.

Z kolei osobowa relacja wiary buduje się na prawdzie i oznacza ufność i prawdomówność we wzajemnych odniesieniach osób. Prawdomówność budzi bowiem w drugiej osobie zaufanie, gdyż ona wie, że ten, z kim łączy ją relacja

wiary jest po prostu dostępną prawdą. Otwartość właśnie jest adekwatną odpowiedzią na prawdę w osobach i co więcej – do tej odpowiedzi zawsze będzie nas zachęcała (ośmielała) prawdomówność.

Ostatnia z wymienionych relacji – nadzieja – jest wzajemnym przystosowaniem się do siebie osób, wywołanym przez zawarte w tych osobach dobro. Możemy komuś ufać, gdyż jest po prostu dobry. To z kolei rodzi w osobach życzliwość (chcenie dla innych dobra) i postrzeganie relacji z innymi jako daru, co skłania do postawy przyjmowania tego daru.

Służenie innym ludziom przez Wandę Malczewską było po prostu służeniem im poprzez relacje osobowe. Na ludzi patrzy ona przez pryzmat powiązań z Bogiem. Zaczynijmy od tego, że trwa ona w osobowych powiązaniach z Chrystusem i ta ich wzajemna, głęboka miłość jest dla Wandy bodźcem do odnośnienia się z miłością wobec ludzi, do reagowania na ich potrzeby, bólączki, braki. Wydaje się, że to właśnie w takim wymiarze należy postrzegać jej działalność edukacyjną, medyczną, mediatorką, społeczną.

Wanda Malczewska z bezinteresownej miłości do dzieci i młodzieży poświęca swój czas na: uczenie ich historii oraz kultury Polski, zasad wiary katolickiej, wpajanie zasad moralnych, zachęcanie do pracy nad własnymi charakterami<sup>12</sup>. Ta sama motywacja towarzyszy

<sup>10</sup> Wśród uczniów i kontynuatorów Mieczysława Gogacza możemy wymienić między innymi: A. Andrzejuka, K. Kalke, K. Wojcieszka, J. Wójcika, M. Zembrzuskiego.

<sup>11</sup> Zob. M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje (materiały do filozofii człowieka)*, Warszawa 1985, s. 163.

<sup>12</sup> Bardzo ładny opis tej działalności Wandy Malczewskiej, autorstwa Zofii Kossak-Szczuckiej, znajduje się w książce Kazimierza Dąbrowskiego. Zob. K. Dąbrowski, *Wanda Malczewska: życie*,

jej, gdy swoje (skromne) fundusze przeznaczą na zabezpieczenie przyszłości młodych, utalentowanych osób. Przed wszystkim wspiera finansowo kształcenie swego bratanka, późniejszego wybitnego malarza, Jacka Malczewskiego. Ponadto zachowały się wspomnienia, że pomagała w kształceniu córek swego stryjecznego brata, Piotra Malczewskiego. Tą samą troską otaczała dzieci z ubogich rodzin, których nie było stać na kształcenie swoich dzieci. Zawsze prawdomówna, otwarta i życzliwa ludziom Wanda Malczewska najczęściej otrzymuje od nich „odpowiedź na podobnym poziomie”. Wzruszają opisy jej interwencji w problemy zwaśnionych małżeństw czy zagniewanych sąsiadów, których wyróżniła kwestia niespłaconego długu. Na tym też polega „paradoks” skuteczności tych interwencji. Wanda Malczewska, podejmując negocjacje z najbardziej skłóconymi ze sobą ludźmi, jest w stanie pokonać ich złość, upór i zagniewanie swoimi argumentami i szczerym przejęciem się ich dobrem. Właśnie dobro wydaje się tym przejawem istnienia, które ta niezwykła kobieta dostrzegała w każdym człowieku. Dla niej nikt nie był ni-

gdy „skreślony”, nikt nie zasługiwał na potępienie. Natomiast każdy zasługiwał na życie godne dziecka Bożego, dziedzica królestwa niebieskiego. I wydaje się, że to niezachwiane jej przekonanie o dobru tkwiącym w każdym człowieku, łagodziło najbardziej zatwardziałe serca ludzkie<sup>13</sup>.

Równie niestrudzona była w służeniu ludziom swoją wiedzą medyczną oraz w zapobieganiu skutkom zwyczajnej (w czasach zaborów dość powszechnej) nędzy. Aby wykonywać tę pracę, Wanda ukończyła kurs felczerski. Zachowały się opisy wzorowo prowadzonej przez nią domowej apteczki, jej codziennych podróży po okolicy w celu leczenia mieszkańców czy dzielenia się z nimi jedzeniem. Dobro ciała i duszy innych osób było dla niej priorytetem. Odwiedzając mieszkańców okolicznych wsi, leczyła, pouczała, pocieszała i dokarmiała ich.

Przy tych niezwykle ważnych społecznie dziełach czymś już pobocznym wydaje się typowo kobieca działalność, jak haftowanie szat liturgicznych czy szycie odzieży.

*działalność, część pośmiertna*, Łódź 2008, s. 129-130.

<sup>13</sup> Ten aspekt dotyczy także najbardziej osobistej i trudnej dla Wandy sprawy, a mianowicie jej relacji z macochą. Wiadomo, że nie traktowała ona swej pasierbicy dobrze. Mimo to zachowała się tylko bardzo zdawkowa informacja o tym złym traktowaniu. Sama poszkodowana nigdy nie powiedziała, na czym to złe traktowanie polegało i także nie skarżyła się ani w trakcie wspólnego mieszkania z macochą, ani potem, na złe traktowanie. Zob. *Wanda Malczewska. Wizje, przepowiednie-upomnienia dotyczące Kościoła i Polski*, wyd. 5, opracował A. Majewski, Wrocław 2008, s. 37-38.

### 3. Patriotyzm Wandy Malczewskiej

Miłość do ojczyzny i troska o dobro wspólne były u Wandy Malczewskiej postawą wyniesioną z domu. Dom rodzinny był więc nie tylko szkołą nawiązywania relacji osobowych, ale także szkołą patriotyzmu. Wydaje się, że tak, jak posługa wobec ludzi i zaradzanie ich potrzebom były motywowane u Malczewskiej miłością do Boga, tak podobny wydźwięk ma jej praca na rzecz Polski. Patriotyzm reprezentowany przez jej postawę i działania mieści się w klasycznym, filozoficznym rozumieniu tego pojęcia jako czci dla własnych korzeni. Przypomina to nieco tomistyczny pietyzm, należący do sprawiedliwości, a różniący się od niej tym, że w „zwracaniu tego, co się należy”, nigdy nie jesteśmy w stanie oddać ojczyźnie wystarczającej miary, gdyż od ojczyzny dostaliśmy wszystko. W postawie Malczewskiej widać wyraźnie dążność do rozpowszechniania chwały Bożej właśnie przez rozwój Polski i przez rozwój intelektualny i moralny jej obywateli. Stąd też jej gorliwe starania, by przez odpowiednią edukację, podnosić poziom świadomości rodaków. Wanda Malczewska świetnie zdaje sobie sprawę z tego, że przyszłe losy Polski zależą od formacji Polaków. A utwierdzana jest w tym przez wypowiedzi Chrystusa i Matki Bożej w prywatnych objawieniach. Stara się więc i modlitwą i gorliwą pracą

troszczyć o dobro ojczyzny jako wspólnoty osób.

Tak więc cała jej działalność społeczna jest naznaczona miłością do Polski i tego, co polskie. Osobną jeszcze kwestią jest zaangażowanie Wandy Malczewskiej w pomoc powstańcom styczniowym. Wiemy bowiem, że razem z Heleną Czaplicową zorganizowała dwa szpitale powstańcze, w których aktywnie działała. Wanda Malczewska nie byłaby sobą, gdyby pomocy materialnej nie łączyła z duchową. Tak więc lecząc i dokarmiając powstańców, troszczyła się o stan ich dusz i o morale każdego powstańca<sup>14</sup>.

Patriotyzm oznaczał też jej wewnętrzną pracę nad samodoskonaleniem i niemal żołnierską dyscyplinę. W okresie, gdy mieszkała w Żytnie, miała już ustalony porządek dnia, według którego funkcjonowała. Codziennie uczestniczyła w Mszy świętej, przyjmując komunię. Następnie, po śniadaniu, przyjmowała we dworze matki z chorymi dziećmi. Z kolei po obiedzie udawała się na adorację Najświętszego Sakramentu. Po adoracji odwiedzała chorych i potrzebujących w okolicy. Po tych podróżach odmawiała wieczorny różaniec. Raz w tygodniu znajdowała czas na spowiedź<sup>15</sup>. Stosowana przez nią żelazna dyscyplina każdego dnia, niejednokrotnie doprowadzała ją do fizycznego wy-

<sup>14</sup> Zachowała się jej wypowiedź, kierowana do powstańców, w której prosi ich o stosowanie cnót w walce: „Chroncie się nieczystości i innych grzechów, a zwyciężonym okażcie serce. Nie znęcajcie się nad nimi, rannym nieście pomoc, bo zwykły żołnierz nie winien, że mu kazano cudzą własność zabierać”. Zob. E. Orzechowska, *Droga do niepodległości Polski Wandy Malczewskiej*, w: *Mistyczka z Radomia...*, s. 42.

<sup>15</sup> G. Augustynik, *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Świątobliwej Wandy Malczewskiej...*, s. 35.

czerpania sił. Opisy takich stanów można znaleźć w poświęconych Wandzie Malczewskiej opracowaniach. Zarazem poruszający wydaje się fakt, że z owych osłabień i chorób było w stanie wyprowadzić ją tylko przyjęcie Najświętszego Sakramentu.

Jej patriotyzm był zabarwiony religijnie. Sama miała zwyczaj mawiać, że Polak ma trzy matki: „ziemską, Kościół oraz Ojczyznę”. Miłość do ojczyzny powodowała, że Wanda Malczewska troskę o kraj ojczysty i rodaków wplatała w swoje życie religijne. Wszelkie więc wizje, odsłaniające jej przyszłość Polski, nie są czymś zaskakującym. Wszak Bóg reagował na przejęcie „swojej ukochanej córki” losami ojczyzny, odsłaniając jej niektóre informacje o przyszłości Polski.

Można zaryzykować stwierdzenie, że Wanda Malczewska nigdy nie żałowała energii i sił na pracę na rzecz Polski. Nigdy też nie rezygnowała z obrony interesów ojczystych, powodowana na przykład obawą o własne życie czy własne losy. Jako przykład takiej postawy może nam posłużyć jej spektakularna obrona kaplicy dworskiej w Klimontowie przed rozebraniem przez carskich żołnierzy. Prawdopodobnie kaplica służyła jako schowek na broń dla powstańców – stąd nakaz jej rozebrania. Gdy Wanda Malczewska dowiedziała się o tym, nie-

zwłocznie wyruszyła bryczką z Zagórza (gdzie wówczas mieszkała), a po dotarciu na miejsce, rozkazującym tonem zakazała (sic!) carskim żołdakom rozebrania kaplicy. Jeszcze większe zdumienie może budzić fakt, że wysłani do tego zadania żołnierze usłuchali tej drobnej kobiety i kaplica przetrwała<sup>16</sup>.

Wymiar religijny patriotyzmu oraz reagowanie na bieżące potrzeby rodaków były jeszcze uzupełniane patriotyczną troską o edukację dzieci i młodzieży. O jej aktywności edukacyjnej napisano już w części poświęconej realizmowi relacji osobowych. Trzeba jednak zaakcentować, że Wanda Malczewska była niestrudzona w pracy nauczycielskiej, gdyż zdawała sobie sprawę, że losy Polski zależą od formacji intelektualnej i moralnej Polaków. Wiedziała, że czym lepiej będą wykształceni i świadomi swojej historii, tym lepszymi będą obywatelami i tym lepiej zatroszczą się o dobro ojczyzny. Uczyła więc dzieci języka ojczystego i historii. Zawsze też troszczyła się o ich formację duchową. Korzystała z każdej nadarzającej się okazji, by prowadzić z młodzieżą rozmowy na tematy związane z potrzebą pracy nad własnym charakterem, a rodziców zachęcała do dbania o kształcenie i wychowanie własnych dzieci.

<sup>16</sup> To wydarzenie zachowało się we wspomnieniach s. Czerwińskiej i zostało opisane w książce *Mistyczka z Radomia – Wanda Malczewska*. Zob. E. Orzechowska, *Droga do Niepodległości Polski Wandy Malczewskiej*, w: *Mistyczka z Radomia...*, s. 44.

## 4. Życie religijne Wandy Malczewskiej

Wypada także wspomnieć osobno o tych relacjach, które wszelkim działaniom Wandy Malczewskiej nadawały sens, a były to relacje z Bogiem. Od dzieciństwa wykazywała się zamiłowaniem do modlitwy i kontemplacji Boga. Zachowały się opisy, z których wynika, że na rzecz przebywania z Bogiem sam na sam często rezygnowała z typowo dziecięcych aktywności i zabaw z rówieśnikami. Bardzo szybko też Bóg odpowiedział na te preferencje małej dziewczynki, zapowiadając jej, że „zawsze będzie Jego”<sup>17</sup>. Wybijającym się i charakterystycznym rysem dzieciństwa Wandy Malczewskiej był głód Boga. Potwierdzeniem tego faktu jest jej wielkie pragnienie przystępowania do komunii, z którego w pewnym momencie zwierza się swojej matce<sup>18</sup>. Najciekawsze jest, że Wandzie obce są dylematy wyboru między Bogiem a tak zwanym światowym życiem. Z zachowanych informacji nie mamy żadnych przesłanek ku temu, by sądzić, że mogły one być jej udziałem. Trzeba jednak przyznać, że powołanie Malczewskiej było jak na owe czasy dość nietypowe. W XIX wieku bowiem kobiety były albo mężatkami, albo wdowami, albo też zakonnicami. Los starej panny, bez majątku, żyjącej „kątem” u rodziny nie był godny pozazdroszczenia i raczej

budził współczucie otoczenia (żeby nie powiedzieć politowanie). A jednak to takie życie wybrał dla niej Bóg i takie ona sama konsekwentnie realizowała.

Próbując naszkicować przebieg życia wewnętrznego Wandy Malczewskiej, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na długi okres oczyszczenia. W znacznej mierze jej życie religijne polegało na własnym dobieraniu sposobów modlenia się, a modlitwa i skupienie zawsze przynosiły jej dobre owoce: pokój wewnętrzny i radość. Etap, w którym własne projekty na przebieg przyjaźni z Bogiem muszą ustąpić pomysłom Bożym (ciemna noc zmysłów i duszy – czyli etap oczyszczeń biernych), prawdopodobnie nastąpił u Wandy Malczewskiej stosunkowo późno, bo gdy miała pięćdziesiąt lat<sup>19</sup>. Można zaryzykować stwierdzenie, że służył on przygotowaniu jej do różnorodnych stanów mistycznych i wizji, które stały się potem jej udziałem.

Tak jak wspomniano na początku artykułu, życie religijne było dla Wandy Malczewskiej już od dzieciństwa „chlebem powszednim”, jednakże dodatkową formację zdobyła za sprawą kontaktów ze stanisławitami (tak nazywano marianów działających po skasowaniu przez carat). Wiadomo, że była ona tercjarką u stanisławitów od 1871 roku, co

<sup>17</sup> Słowa Chrystusa miały dokładnie brzmieć: „Dziecko Moje, ty będziesz Moja zawsze”. Zob. *Wanda Malczewska. Wizje, przepowiednie-upomnienia dotyczące Kościoła i Polski*, wyd. 5, opracował A. Majewski, Wrocław 2008, s. 28.

<sup>18</sup> Tamże, s. 29.

<sup>19</sup> Nie da się określić w sposób całkowicie pewny, że ciemna noc duszy przypada w rozwoju życia religijnego u Wandy Malczewskiej akurat w tym okresie (lata 1872 - 74), jednakże można wyciągnąć takie wnioski na podstawie relacji osób z najbliższego jej otoczenia i to też czyni Czaczkowska w swojej książce. Zob. E.K. Czaczkowska, *Mistycy. Historie...*, s. 226.

zarazem oznaczało, że swoje życie wewnętrzne kształtowała według określonych zasad. Dodatkowo jej pracę wewnętrzną nad relacjami z Bogiem ułatwiał fakt, że ówczesny proboszcz parafii w Żytnie, gdzie Wanda wówczas mieszkała, Tomasz Olkowicz, był także związany z marianami. Tak więc, zostając tam tercjarką, Wanda przyjęła imię Maria Stanisława od Hostii i złożyła śluby czystości. Charakterystycznymi cechami trzeciego zakonu świeckiego były: szczególny kult Najświętszego Sakramentu i modlitwa za dusze w czyśćcu cierpiące. Wanda Malczewska starała się także pracować nad pozyskiwaniem cnót według Reguły 10 cnót Najświętszej Maryi Panny – co znów wynika z jej przynależności do trzeciego zakonu stanisławitów. Wśród owych dziesięciu cnót odnajdujemy: czystość, roztropność, pokorę, wiarę, pobożność, posłuszeństwo, ubóstwo, cierpliwość, łaskawość (jako miłość bliźniego), boleść (jako współcierpienie z cierpiącym Jezusem).

W całym przebiegu jej życia religijnego widać pewien szczególny, osobisty jego rys, przysługujący właśnie tylko Wandzie Malczewskiej, a jest nim patriotyzm. Być może wynika to po części z tego, w jakich czasach wypadło jej żyć, a po części ze szczerzej i gorącej miłości do Polski jako ojczyzny i „matki Polaków”. Jest ona bowiem szczerze przejęta losami Polski, to przejęcie przekłada się na działanie, które sam ks. Olkowicz porównywał do „pogotowia ratunkowego”<sup>20</sup>. Miłość do ojczyzny jest

więc wpleciona także w jej relacje z Bogiem. Wanda modli się za Polskę i otrzymuje w odpowiedzi przepowiednie dotyczące Polski, jak chociażby ta, o odzyskaniu niepodległości i wygraniu wojny z bolszewikami w 1920 roku.

Równie polskim rysem mistycyzmu Malczewskiej są jej wizje dotyczące męczeństwa unitów i połączone z nimi prooroctwo o upadku caratu, które dokona się rękami poddanych cara.

Inną jeszcze kwestią są wizje męki Chrystusa, które otrzymywała w kolejne piątki Wielkiego Postu, a które można uznać za ascetyczny przewodnik po męce krzyżowej Chrystusa<sup>21</sup>. Mamy więc do dyspozycji siedem takich wizji: z wieczernika, z ogrodu oliwnego, z biczowania, z sądu Piłata, z dźwigania krzyża, ze spotkania Chrystusa z Matką i z ukrzyżowania. Wymienione opisy wizji zawierają w sobie zarówno przebieg kolejnych wydarzeń z określonego elementu Chrystusowej męki, jak i ich teologiczne wyjaśnienie oraz interpretację, której nie powstydziliby się wykształcony teolog. Ponadto wizje te – utrzymane w tonie rozmowy z Chrystusem bądź z Matką Bożą – zawierają konkretne rady i wskazania dla chcących iść śladami Chrystusa. Każda z wizji ma też własne przesłanie. I tak widzenie ostatniej wieczerzy niesie ze sobą ważne przesłanie na temat godności kapłaństwa i święceń kapłańskich. Ponadto rozważania na temat kapłaństwa są tu związane z duszpasterskim wskazaniem zarówno na temat sposobu życia księży, jak i na temat koniecz-

<sup>20</sup> A. Majewski, tamże, s. 42.

<sup>21</sup> Wanda Malczewska doświadczyła w sumie siedem takich wizji w 1872 r.

ności odnoszenia się z najwyższą czcią wobec Najświętszego Sakramentu, w którym obecny jest sam Chrystus<sup>22</sup>. Kolejna wizja jest poświęcona wydarzeniom w Ogrójcu i niesie ze sobą treści związane z tematem grzechu, nawrócenia i zdrady. Na przykładzie postępowania św. Piotra i Judasza Chrystus wyjaśnia Wandzie niezbędną w życiu duchowym umiejętność nawracania się. Każdy bowiem może zgrzeszyć, lecz czymś najgorszym jest tkwienie w grzechu. Na tym właśnie polega zasadnicza różnica między wymienionymi tu osobami. Święty Piotr szczerze żałował zaparcia się Chrystusa, czego o Judaszu nie można powiedzieć. Trzecia wizja – ukazująca biczowanie Chrystusa – stanowi dla Wandy pouczenie na temat ciężaru grzechu rozpusty cielesnej i na temat potrzeby czystości. Tu z kolei Jezus domaga się wręcz, aby duszpasterze zachęcali wiernych do praktykowania cnoty czystości<sup>23</sup>. Bardzo interesująco jawią się wnioski z czwartej wizji, przedstawiającej spotkanie Chrystusa z Piłatem. Tu bowiem Chrystus zwraca uwagę na grzech popełniany przez osoby uprawnione do sądzenia innych, a mianowicie na niesprawiedliwość w wyrokach. Postawa Piłata, w której łączy on wielką władzę z tchórzostwem, jest bodźcem do pokazania Wandzie,

jak brzemienym w skutkach grzechem jest niesprawiedliwy wyrok i jak dużym złem są przekupni sędziowie<sup>24</sup>. Piąta wizja przedstawia dźwiganie krzyża przez Chrystusa i jest zarazem Jego ponagleniem, by ludzie pokutowali i się nawracali. To spotkanie Wandy z Panem Jezusem wzbogacone jest przesłaniem kierowanym wprost do Polaków. Chrystus przestrzega ją przed czasami sekularyzacji, kiedy w Polsce religia będzie marginalizowana i usuwana z przestrzeni publicznej (także ze szkół) i zapowiada, że brak wiary w życiu ludzi będzie owocował zrodzeniem szkodników w miejsce świadomych swoich zadań obywateli<sup>25</sup>.

Kolejna, szósta wizja, jest bogata w treści teologiczne, związane ze współcierpieniem Maryi w męce Chrystusa, a jej przewodnim tematem jest spotkanie Maryi z Chrystusem na Jego drodze krzyżowej. Tu zawiera się wyjaśnienie, co człowiekowi daje przyjmowanie Eucharystii i o tym informuje Wandę Maryja, wskazując na Eucharystię jako źródło siły duchowej i źródło życia<sup>26</sup>.

Ostatnie, siódme, widzenie odnosi się do ukrzyżowania Chrystusa. W nim symbolem zmywania przez Jezusa grzechów pijaństwa jest skosztowanie przez Niego przyrządzonego przez oprawców napoju z octu i żółci. Tu także Wanda

<sup>22</sup> Tamże, s. 61–62. W tym widzeniu Chrystus przekazuje Wandzie Malczewskiej konkretne zalecenia dla kapłanów, aby uwrażliwiali wiernych na obecność Chrystusa w Eucharystii. Do tego potrzebna jest im samym właściwa formacja, dzięki której będą sprawowali Mszę świętą z należytą czcią i pobożnością.

<sup>23</sup> Tamże, s. 75.

<sup>24</sup> Tamże, s. 83. Warto dodać, że ta postać niesprawiedliwości dotyczy Polski w sposób szczególny, gdyż w czasach komunistycznych mieliśmy mnóstwo przykładów wyjątkowo nikczemnych morderstw sądowych, popełnianych na bohaterach narodowych.

<sup>25</sup> Tamże, s. 87.

<sup>26</sup> Tamże, s. 92.

Malczewska otrzymuje od Matki Bożej obietnicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Wśród ważnych treści teologicznych odnajdujemy swoiste potwierdzenie propagowanego przez św. Faustynę kultu miłosierdzia Bożego. Wyraża się to w przebicium boku Chrystusa. Gdy bowiem Wanda Malczewska reaguje oburzeniem na plany okaleczenia w ten sposób Chrystusowego ciała na krzyżu, sam Jezus poucza ją, że Jego

przebite serce będzie źródłem miłosierdzia dla ludzi, którzy z tej racji otrzymają wiele łask<sup>27</sup>.

Kończąc ten nieco skrótowy przegląd wizji wielkopostnych Wandy Malczewskiej, trzeba zaznaczyć, iż są one zaliczane do tak zwanych wizji wyobrażeniowych, w których przedmiot wizji jest ujmowany przez osobę jej doświadczającą w wyobraźni<sup>28</sup>.

## Zakończenie

Wydaje się, że życie i działalność Wandy Malczewskiej są doskonałym przykładem łączenia kontemplacji Boga z działalnością, a zatem są harmonijnym łąčeniem *via activa* z *via contemplativa*. Ta wybitna polska mistyczka potrafiła zawsze godzić modlitwę i obcowanie z Bogiem sam na sam z pracą na rzecz ludzi. Realizowała dzieła miłosierdzia, to znaczy zaradzała niedostatkom bliźnich z powodu miłości do Boga i miłości do ludzi. Co więcej, wszelkie ekstazy, stany mistyczne czy wizje stawały się dla niej bodźcem do podwojenia sił na tę działalność społeczną. Niech przykładem posłużą tu choćby krótkie cytaty z jej wizji wielkopostnych: „Tak rozczulona, przebudziłam się i zabrałam się do zwykłych zajęć domowych”; „...ucalałam krzyż stojący na stoliku przy łóżku, dziękując Panu Jezusowi za to, co widziałam i słyszałam. Udałam się na

adorację do Kościoła, po adoracji do chorych”.

Każdy, kto choć trochę zna życiorysy mistyków, zdaje sobie sprawę, że owe stany mistyczne są zarazem wyczerpujące w sensie fizycznym dla mistyka, niemniej za każdym razem rekompensują to wyczerpanie fizyczne przypływem sił duchowych. I to dokładnie widać w przypadku doświadczeń będących udziałem Wandy Malczewskiej. Za ich sprawą staje się jeszcze bardziej świadoma potrzeby zaradzania wszelkim bledom bliźnich. Wydaje się, że wręcz czuje ona w sobie pewne ponaglenie do jeszcze większego starania i wysiłku, by czynić dobro, a jest to ponaglenie Chrystusa, który czyni Wandę Malczewską nie tylko powierniczką swoich tajemnic, ale i współniczka swoich dzieł w świecie.

<sup>27</sup> Tamże, s. 104.

<sup>28</sup> Szczegółową klasyfikację wizji można znaleźć u autorów, należących do klasyki mistyki katolickiej: św. Jana od Krzyża czy św. Teresy z Avili. Jan od Krzyża opisuje je w swojej *Drodze na Górę Karmel*. Zob: Św. Jan od Krzyża Doktor Kościoła, *Dzieła 4*, tłum. O.B. Smyrak OCD, Kraków 1986, II, 16, 2-3.



Na zakończenie warto wspomnieć, że rzecznikiem takiego kształtowania życia religijnego (połączenia kontemplacji z działaniem) był nie kto inny tylko Tomasz z Akwinu. Dostrzegając on bowiem w działalności na rzecz dobra innych osób pewne wsparcie dla duszy człowieka postępującego w budowaniu przyjaźni z Bogiem w taki sposób, że owa aktywność pomaga porządkować wewnętrzne uczucia duszy, a taki stan z kolei sprzyja kontemplacji<sup>29</sup>. Jest zatem w tym połączeniu pewien porządek, polegający na tym, że swoiście ważniejsze jest „bycie z Bogiem” aniżeli zewnętrzna działalność, ale z kolei nie bę-

dzie owo przebywanie z Bogiem owocne, jeśli zapomnimy o czynach miłosierdzia i nie będziemy naszej miłości do Boga „przekładali na czyny”.

W osobie Wandy Malczewskiej następuje więc połączenie ewangelicznej Marii i Marty, ponieważ ta niepozorna kobieta, pozostając wciąż w intymnej więzi z Chrystusem, nie zapomina o bliźnich i ich potrzebach. Można także stwierdzić, że korzyści z połączenia obu form realizacji życia wewnętrznego w tym przypadku są dwukierunkowe: *via activa* wspiera *via contemplativa*, a z kolei kontemplacja jest źródłem siły do działań na rzecz dobra osób.

---

<sup>29</sup> Zob. Sancti Thomae de Aquino, *Summa theologiae*, Alba–Editiones–Palinae, Roma 1962, II–II, q. 182, a. 3 c.

## Unity of contemplation and action in the life of Wanda Malczewska

**Key words:** Wanda Malczewska, contemplation, *via activa*, patriotism, personal relationships

The life of Wanda Malczewska provides a perfect example of how a life of contemplation, or *vita contemplativa*, can be harmoniously combined with one of social action, or *vita activa*. This distinguished Polish mystic, born in Radom in 1822, always managed to reconcile prayer and personal communion with God with her work on behalf of others. Malczewska was both an ardent Christian and a patriot. Her love of God and of her neighbours impelled her to perform acts of mercy on a large scale, bringing relief to those in need, and in this work she was tireless: she taught children and teens, with a view towards their future; she gave financial help to those who couldn't afford schooling; she cared for and supported the broken in spirit; she instructed the unskilled; she acted as mediator, reconciling embittered married couples and feuding neighbours. In a word – she was an extraordinary character, completely devoted

to serving God and her fellows. She lived in times that were difficult for Poland and the Polish people, when their country had been partitioned. This fact further hindered the many difficult tasks she had set herself, for the occupying powers introduced various restrictions aimed at weakening or eliminating Polish culture. At the time of her death in 1896, Wanda Malczewska was already popularly considered to be a saint. Efforts to have her so declared officially were commenced in 1924 by Father Grzegorz Augustynik, who had known Malczewska personally and was convinced of her saintliness. On 26 June 2006, Pope Benedict XVI authorised the promulgation of a decree on the heroic virtues of Servant of God Wanda Malczewska. This was an important decision in light of the efforts being made to bring the process of beatification of this exceptional person to a fruitful conclusion.

## Bibliografia

### Książki

1. Augustynik G., *Miłość Boga i Ojczyzny w życiu i czynach Świątobliwej Wandy Malczewskiej. Upomnienia i proroctwa dotyczące Kościoła Św. i Polski*, wyd. 7 wznowione, Wrocław 1998.
2. Dąbrowski K., *Wanda Malczewska: życie, działalność, cześć pośmiertna*, Łódź 2008.
3. Wanda Malczewska. *Wizje przepowiednie-upomnienia dotyczące Kościoła i Polski*, wyd. 5, opracował A. Majewski, Wrocław 2008.
4. Czaczkowska E.A., *Mistyczki. Historie kobiet wybranych*, Kraków 2019;
5. *Mistyczka z Radomia. Wanda Malczewska*, red. bp. P. Turzyński, Radom 2020.
6. Gogacz M., *Człowiek i jego relacje (materiały do filozofii człowieka)*, Warszawa 1985.
7. Sancti Thomae de Aquino, *Summa theologiae*, Alba-Editiones-Palinae, Roma 1962.
8. Św. Jan od Krzyża Doktor Kościoła, *Dzieła 4*, tłum. O.B. Smyrak OCD, Kraków 1986.

### Czasopisma

1. *Święta Pani z Parzna*, „Aspekt polski”, sierpień 2019, nr 259, s. 9.
2. *Święta Pani z Parzna*, „Aspekt polski”, 29 września 2019, wydanie specjalne, s. I.

## Nota o Autorach

**Artur Andrzejuk** – prof. dr hab., prof. zwyczaj. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW), na którego Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej kieruje Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej oraz Sekcją Historii Filozofii. Autor szeregu publikacji z zakresu filozofii i teologii średniowiecznej, tomizmu, etyki i klasycznej filozofii człowieka. Interesuje się problematyką uczuć, sprawności i cnót moralnych, relacji osobowych. Jest uczniem Profesora Mieczysława Gogacza. Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7926-4070>

**Izabella Andrzejuk** – dr, adiunkt Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Członek-założyciel Naukowego Towarzystwa Tomistycznego oraz członek redakcji Rocznika Tomistycznego. Jest autorką ponad sześćdziesięciu artykułów o tematyce filozoficznej. Zainteresowania naukowe: historia filozofii (arystotelizm, tomizm, filozofia polska); filozofia, etyka, klasyczna teoria człowieka, filozoficzne podstawy mistyki. Napisała książkę pt. *Filozofia przyjaźni. Tomasz z Akwinu* (Warszawa 2007) oraz (wspólnie z Arturem Andrzejukiem) *Tomasz z Akwinu jako etyk* (Warszawa 2021). Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4961-2580>

**Katarzyna Bałdyga** – doktor nauk humanistycznych, absolwentka filologii polskiej, kulturoznawstwa i filozofii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; pracownik dydaktyczny Warszawskiej Szkoły Filmowej; autorka rozprawy doktorskiej pt. *Św. Tomasz z Akwinu i jego myśl w twórczości Czesława Miłosza – inspiracja, wzór czy punkt odniesienia?* i artykułów naukowych dotyczących literatury i filmu. Zainteresowania naukowe związane są z problematyką związków sztuki i filozofii oraz miejscem tradycji we współczesnych tekstach kultury.

**Michel Bastit** – profesor filozofii starożytnej i średniowiecznej oraz metafizyki na Uniwersytecie Burgundii w Dijon oraz członek Akademii Poincaré w Nancy. Autor wielu książek, m.in., *Le principe du monde. Le Dieu du philosophe* (2016), *La substance. Essai de métaphysique* (2012), *Qu'est ce*

*que l'université?* (2007), *Les quatre causes de l'être dans la philosophie première d'Aristote* (2002), *Les principes des choses en ontologie médiévale* (1997).

**Tomasz Duma** – doktor habilitowany, pracownik badawczo-dydaktyczny w Instytucie Filozofii KUL; autor książek: *Akt i możliwość w filozofii realistycznej. Gallusa Mansera interpretacja teorii aktu i możliwości* (Lublin 2008), *Metafizyka relacji. U podstaw rozumienia relacji bytowych* (Lublin 2017), jak też licznych artykułów m.in. z zakresu metafizyki i antropologii filozoficznej. Interesuje się metafizyką, zwłaszcza tomizmu egzystencjalnego, antropologią filozoficzną, filozofią Boga i etyką.

**Mieczysław Gogacz** - prof. zw. dr hab., emerytowany profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (dawnej Akademii Teologii Katolickiej). Stworzył konsekwentną odmianę tomizmu egzystencjalnego. W jego ramach broni teorii aktu istnienia i zasady niesprzeczności, tezy o odrębności i wewnętrznej jedności jednostkowych bytów oraz wynikającego z tych twierdzeń realizmu i pluralizmu bytowego. Zaproponował szereg doprecyzowań w dyscyplinach filozoficznych, takich jak filozofia bytu, antropologia filozoficzna, etyka i pedagogika. Formułował podstawy etyki zawodowej lekarza, żołnierza, funkcjonariusza Straży Granicznej; wykładał te etyki na AM, WAT i UW. Uczestniczył w debatach publicznych na temat ochrony życia, etyki zawodowej, racji stanu, polityki kulturalnej i naukowej państwa. Wykaz publikacji M.Gogacza obejmuje prawie 1000 pozycji.

Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0517-0781>

**Agnieszka Gondek** – dr nauk humanistycznych, filozof, absolwentka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Urzędnik państwowy w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej w Warszawie. Członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Specjalizuje się w zakresie filozofii wychowania. Nauczycielka akademicka z kilkuletnim doświadczeniem w zakresie nauczania filozofii i etyki, w tym etyki zawodu i historii filozofii. W nauczaniu i kształceniu promotorka wspólnego odkrywania i poszukiwania prawdy. Zainteresowania naukowe skupiają się wokół antropologii filozoficznej, etyki, metafizyki i filozofii wychowania.

**Natalia Gondek** – mgr, asystent badawczy przy Katedrze Metafizyki na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jest sekretarzem redakcji czasopisma „Roczniki Filozoficzne”. Jej zainteresowania badawcze

oscylują wokół metafizyki, w szczególności metodologii metafizyki oraz teorii poznania metafizycznego. Była uczniem księdza prof. Andrzeja Maryniarczyka.

Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5229-7016>.

**Natalia Herold** – mgr, absolwentka prawa i administracji na Uniwersytecie Gdańskim (lic.) i Uniwersytecie Warszawskim (mgr). Jest doktorantką filozofii Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz sekretarzem Zarządu Naukowego Towarzystwa Tomistycznego. Interesuje się filozofią klasyczną, a w niej szczególnie etyką i pedagogiką. Publikuje w „Roczniku Tomistycznym”.

Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4761-9495>

**Maria Janik-Czachor** – prof. dr hab., fizykochemik, wybitna specjalistka od nanomateriałów, emerytowana profesor Instytutu Chemii Fizycznej Polskiej Akademii Nauk oraz Kierownik i Pełnomocnik Laboratorium d/s Centrum Fizykochemii Materiałów Instytutu Chemii Fizycznej PAN i WIM PW. Stypendystka Fundacji im. Aleksandra von Humboldta. Autorka licznych publikacji w kraju i za granicą – index Hirscha 26 (wg bazy Scopus; najwyższy wśród fizykochemików w Polsce). Prywatnie, małżonka śp. prof. Andrzeja Czachora i krewna Sługi Bożej Wandy Malczewskiej oraz malarza Jacka Malczewskiego.

**Henryk Majkrzak SCJ** – dr hab., znawca nauki św. Tomasza z Akwinu (doktorat z antropologii filozoficznej – *Godność człowieka w myśli św. Tomasza z Akwinu*, Rzym, Angelicum, habilitacja z teologii dogmatycznej – *Antropologia integralna w ‘Sumie teologicznej’ św. Tomasza z Akwinu*, Uniwersytet Opolski) oraz nauki św. Augustyna (doktorat z teologii życia wewnętrznego – *Rola przyjaźni w życiu duchowym św. Augustyna*, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie). Wykładowca filozofii na uczelniach katolickich Krakowa i okolic, kierownik Sekcji Filozoficznej Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie oraz członek Polskiego Towarzystwa św. Tomasza z Akwinu (Lublin) oraz Naukowego Towarzystwa Tomistycznego (Warszawa). Jest autorem wielu książek i innych publikacji, znawcą Kościoła katolickiego w Azji Środkowej i na Zakaukaziu (książka – *Azja Środkowa i Zakaukazie. Kościół katolicki, społeczeństwa i zwyczaje*) oraz Watykanu (książki – *Watykan. Wszystko to, co chcielibyście wiedzieć* oraz *Papieskie formacje zbrojne*). Równocześnie zaangażowany jest w działalność patriotyczną i pracę duszpasterską.

**Andrzej Maryniarczyk SDB** – ks. prof. dr hab., Kierownik Katedry Metafizyki KUL; Prezes Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu; redaktor naczelny dziesięciotomowej Powszechnej Encyklopedii Filozofii i dwutomowej Encyklopedii Filozofii Polskiej oraz Słownika-przewodnika filozoficznego; członek: Towarzystwa Naukowego KUL, Lubelskiego Towarzystwa Filozoficznego, Società Internazionale Tommaso d'Aquino, American Association of Catholic Philosophers, American Society of Christian Philosophers, Pontificia Academia di S. Tommaso – Roma. Zmarł niespodziewanie 27 grudnia 2020 roku.  
Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6535-5089>

**Ewa Agnieszka Pichola** – dr, absolwentka Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Doktorat z filozofii obroniła w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego na podstawie rozprawy, w której analizowała dorobek Dietricha von Hildebranda z perspektywy obecności wątków modernistycznych w jego pismach. Interesuje się zagadnieniami z pogranicza metafizyki i psychologii, a dokładnie filozoficznych podstaw koncepcji psychologicznych i antropologicznych aspektów prawdy. Publikuje, uczestniczy w konferencjach, tłumaczy w j. angielskim.  
Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6078-7384>

**Magdalena Płotka** – dr hab., profesor uczelniany w Katedrze Historii Filozofii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Z-ca redaktora naczelnego Rocznika Tomistycznego. Zainteresowania naukowe skupiają się wokół średniowiecznej filozofii praktycznej, historii filozofii polskiej w XV i XVI wieku, paleografii łacińskiej oraz filozofii współczesnej. Jest autorką książki *Metafizyka i semantyka. Filozofia Jana Wersora* (Warszawa, 2013) oraz *Filozofia jako praktyka. Myśl krakowskiego praktycyzmu w XV i XVI* (Warszawa 2016). Publikuje w „Rocznikach Filozoficznych”, „Edukacji filozoficznej”, „Filosofiji”, „Roczniku Tomistycznym” i in.

**Marek Prokop** – dr, historyk filozofii, bibliotekoznawca, arabista. Studiował historię filozofii w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w latach 1969-1974, studia zakończył magisterium u prof. M. Gogacza. Doktoryzował się ze średniowiecznej filozofii arabskiej u prof. M.-T. d'Alverny na Uniwersytecie w Poitiers w 1978 roku. Po doktoracie zatrudniony kontraktowo w Centre National de la Recherche Scientifique (1979-1983), następnie kierował działem rękopisów Biblioteki Polskiej w Paryżu (1982-2002). Od 1995 r. jest

pracownikiem naukowym Zakładu Biografistyki Polonijnej PUNO. Członek: Société Internationale de la Philosophie Médiéval w Louvain, Centre de Recherche Philosophique Saint Thomas d'Aquin w Paryżu, Naukowe Towarzystwo Tomistyczne w Warszawie, Towarzystwo Historyczno-Literackie w Paryżu. W 2009 r. opublikował zbeletryzowaną opowieść o filozofii, zbudowaną na kanwie podróży do różnych krajów, zatytułowaną *Podróże z Awicenną*.

**Julia Rejewska** – mgr, doktorantka filozofii w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Jej zainteresowania naukowe skupiają się wokół współczesnej etyki, filozofii kultury i filozofii edukacji.

Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5740-6608>

**Szymon Stanula** – student filozofii na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. W swoich poszukiwaniach filozoficznych skupia się przede wszystkim na problematyce metafizycznej oraz tomizmu po encyklice *Aeterni Patris*. Szczególnie zaś oddał się badaniu zagadnienia istnienia w tomizmie R. Garrigou-Lagrange'a. W roku akademickim 2021-2022 studiował w Paryżu w ramach stypendium realizowanego w Instytucie Katolickim.

Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4968-1893>

**Marian Szymonik** – ks., dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii. Wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie; „profesor stały” i wykładowca w Wyższym Instytucie Teologicznym w Częstochowie.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0796-8001>

**Michał Zembrzusi** – dr hab, profesor uczelniany w Katedrze Historii Filozofii Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW. Interesuje się problematyką epistemologiczną w starożytności i średniowieczu, a szczególnie problematyką pamięci i teorią intelektu możnościowego i czynnego. Jest współredaktorem książek w serii „Opera Philosophorum Medii Aevii”. W jej ramach w 2012 opublikował autorską monografię zatytułowaną: *Tomasz z Akwinu. Komentarz „O pamięci i przypominaniu”*. W 2019 roku opublikował monografię pt. *Filozofia intelektu. Tomasz z Akwinu koncepcja intelektu możnościowego i czynnego*.

Nr ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4647-479X>



